

Okruchy życia

Historie prosto z serca

TYLKO
2⁹⁹
zł

Nowy początek

Nie wyszło mi w małżeństwie. Nie z mojej winy, ale nie chciałam tego roztrząsać. Marzyłam tylko o tym, żeby mieć święty spokój... Jednak choć od rozwodu upłynął już ponad rok, mój były mąż wciąż nie umiał się z tym pogodzić. Zaczęły się głucho telefony, wulgarne esemesy... **str. 4**



Spełniłam jego prośbę

Są rzeczy gorsze niż śmierć. To wegetacja, niemoc, strach i upokorzenie, a także ból większy niż przeciętny człowiek potrafi sobie wyobrazić. Dlatego, gdy po wypadku okazało się, że Marian będzie sparaliżowany do końca życia, nie wahałam się... **str. 26**



Widmo przeszłości

Kiedyś, w liceum, byliśmy zgraną paczką. Ale z czasem sprawy, które nas łączyły, rozmyły się i każdy poszedł w swoją stronę. Niektórzy wybrali zły kierunek. Przekonałam się o tym, gdy Michał zaprosił mnie do swojego domku w lesie. **str. 30**



SPIS TREŚCI

NUMER 7 2016

HISTORIE

Nowy początek	4
Żegnaj, ukochany!.....	6
To moja wina.....	10
Współlokatorci.....	12
Wypadki chodzą po ludziach.....	16
W dzikiej zatoczce.....	18
Chcę zapomnieć.....	20
Miłość nie wybiera.....	24
Spełniłam jego prośbę.....	26
Widmo przeszłości.....	30
Niestuszenie oskarżony.....	34
Zły chłopak.....	36
Nic się nie stało.....	39
Kto zabił?.....	40
Krzyżówki.....	15, 23, 29

ZDJEŚCIE NA OKŁADCE: SHUTTERSTOCK

Wielkie romanse

Ta miłość była równie wielka, co tragiczna. Dla głównej bohaterki skończyła się obłędem... Mowa o Joannie (córcie Izabeli i Ferdynanda, władców Hiszpanii), która w 1496 roku poślubiła Filipa Pięknego – króla Kastylii. Już podczas pierwszego spotkania tak zauroczyła swego przyszłego męża, że nakazał, by zaślubiny odbyły się od razu. Joanna pokochała go bez pamięci. Filip nie należał jednak do wiernych partnerów i nieustannie zdradzał swą młodą żonę, a co więcej, odnajdywał szczególną przyjemność w psychicznym znęcaniu się nad nią. Wkrótce wpędził ją w silną depresję, a później także w obłęd. Boso, na wpół naga, wybiegała z zamku, rozpaczliwie zawodząc lub wpadała w furję, rzucając się na ludzi. Wkrótce Filip zmarł (prawdopodobnie został otruty), zaś Joanna pogrążona w rozpacz nie chciała pochować swego męża i przez całe lata czuwała przy jego zabalsamowanych zwłokach.